



BIL

2

TEMAT MIESIĄCA
ILE ZARABIAJĄ
WŁODARZE GMIN
NASZEGO POWIATU?

5

INWESTYCJE
MIASTA ŁĘDZINY
ZREALIZOWANE
WE WRZEŚNIU

6

FESTYNY
RODZINNO-
DOŻYNKOWE
W ŁĘDZINACH

OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA NAUKOWA W ŁĘDZINACH

9 września, w sali widowiskowo – kinowej „Piaś” w Łędzinach odbyła się Ogólnopolska Konferencja Naukowa pt.: „FAS w perspektywie interdyscyplinarnej”. Udział wzięli w niej wybitni naukowcy z całej Polski. Tego dnia Łędziny stały się centrum dyskusji w tak istotnej społecznie kwestii jak pogłębianie wiedzy na temat FAS oraz budowanie systemu terapii i wsparcia.



Zaproszeni na konferencję goście.

FAS to tzw. Płodowy Zespół Alkoholowy należący do fizycznych i umysłowych schorzeń wrodzonych. Cierpią na niego dzieci, których matki będąc w ciąży spożywały alkohol. Objawami FAS mogą być min.: wady rozwojowe serca lub stawów, opóźnienie rozwoju fizycznego i psychicz-

prezesem jest dr Małgorzata Klecka. To z jej inicjatywy konferencja o tak ogromnej randze i prestiżu odbyła się właśnie w naszym mieście.

Wśród przybyłych na nią gości znalazło się również wielu oficjeli, a wśród nich min.: Wiceminister Rodziny, Pracy

21 WRZEŚNIA NA SALI AUDIOWIZUALNEJ MIESZCZĄCEJ SIĘ NA PLACU FARSKIM ODBYŁA SIĘ KONFERENCJA O PODOBNEJ TEMATYCE SKIEROWANA DO MIESZKAŃCÓW ŁĘDZIN. NA CELU MIAŁA UWRAŻLIWIENIE SPOŁECZEŃSTWA NA PROBLEM SPOŻYWANIA ALKOHOLU PRZEZ KOBIETY W CIĄŻY. W RAMACH WYKŁADU WYŚWIETLONY ZOSTAŁ FILM ZAZNAJAMIAJĄCY WIDZÓW Z CHOROBA FAS. ORGANIZATORAMI TEGO SPOTKANIA BYŁY FUNDACJA FASTRYGA I ŁĘDZIŃSKI MOPS, A PATRONEM HONOROWYM BURMISTRZ MIASTA ŁĘDZINY.

nego, nadpobudliwość psychoruchowa lub zaburzenia neurologiczne. W pogłębianie wiedzy na temat tego problemu, a także w budowanie systemu pomocy i wsparcia dla dzieci z FAS i ich rodzin mocno angażuje się łędzńska fundacja „Fastryga”, której

i Polityki Społecznej Stanisław Szwed, członek Naczelnej Rady Lekarskiej dr Mieczysław Dziedzic, społeczny doradca Rzecznika Praw Dziecka Sędzianka Rękas oraz poseł na sejm RP Bożena Borys-Szopa.



Wiceminister Stanisław Szwed.

Ogólnopolska Konferencja pt.: „FAS w perspektywie interdyscyplinarnej” odbyła się w ramach XVI Obchodów Światowego Dnia FAS w Polsce. Jej głównymi organizatorami byli fundacja Fastryga i łędzński Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Uczestnikami byli przedstawiciele świata nauki i praktycy, lekarze, psychologowie, terapeuci, pracownicy socjalni oraz rodzice zastępczy i adopcyjni.

Konferencję poprowadziła dr n. med. Małgorzata Klecka, specjalistka psychiatrii, psychoterapeutka, prezes fundacji FASTRYGA.

Swoje referaty w trakcie konferencji wygłosili:

Dr n. med. Małgorzata Lisik, adiunkt w Zakładzie Genetyki Klinicznej Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach.

Mgr Iwona Palicka, neuropsycholog, terapeutka integracji sensorycznej.

Dr n. hum. Anna Piekacz, adiunkt Zakładu Psychologii Klinicznej i Sądowej na Uniwersytecie Śląskim, psycholog

w Placówce Opiekunco–Wychowawczej „Szansa dla dziecka” oraz w Ośrodku Adopcyjnym i Pieczy Zastępczej „Szansa” oraz

Mgr Bożena Religa, wychowawca w Placówce Opiekunco–Wychowawczej „Szansa dla dziecka” oraz pedagog w Ośrodku Adopcyjnym i Pieczy Zastępczej „Szansa”.

Dr Sonia Szramek–Karcz, adiunkt w Zakładzie Językoznawstwa Stosowanego i Translatoryki Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Śląskiego, kierownik zespołu naukowego NNB.

W trakcie konferencji wyświetlony został w trzech częściach film dokumentalny pt.: „FAS ma twarz”. Po wystąpieniach prelegentów i seansie filmu odbyła się dyskusja nad omawianym zagadnieniem.

Warto podkreślić, że Ogólnopolska Konferencja Naukowa była jednym z największych wydarzeń jakie w tym roku miało miejsce w naszym mieście.

Magdalena Kutynia

INAUGURACJA NA UTW

Obowiązkiem człowieka jest rozwijać się intelektualnie, duchowo i społecznie przez całe życie – powiedział na inauguracji roku akademickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku Jego Magnificencja Ksiądz Rektor Wacław Królikowski. Słowa te skierował do licznie przybyłych seniorów.

3 października na Sali Widowiskowo – Kinowej „Piaś” odbyła się uroczysta inauguracja roku akademickiego 2016/2017 UTW w Łędzinach. Do grona słuchaczy dołączyło w tym semestrze 20 nowych seniorów. W sumie na zajęcia łędzńskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku uczęszczać będzie aż 75 osób.

Wśród zaproszonych na inaugurację gości znaleźli się wykładowcy z Górnośląskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Mysłowicach: doc. dr Sonia Kędziora (była kierownik łędzńskiego UTW), doc. dr Gabriela Paprotna, doc. dr Angelika Barczyk oraz mgr Maria Ingłot-Gonera (nowa kierownik łędzńskiego UTW). Warto podkreślić, że uczelnia ta sprawuje opiekę merytoryczną nad działalnością Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Przypomnijmy, że oferta Uniwersytetu Trzeciego Wieku zawierała wykłady, ćwiczenia i zajęcia warsztatowe. Ich tematyka jest zróżnicowana. Dotyczy m.in.: zagadnień z zakresu psychologii, pedagogiki, polityki społecznej, medycyny, kultury, filozofii, turystyki, dziennikarstwa, literatury i sportu. Słuchacze wybrać mogą te zajęcia, które zgodne są z ich zainteresowaniami.

W trakcie uroczystości inauguracyjnej Burmistrz Miasta Łędziny Krystyna Wróbel publicznie pogratulowała Senatorowi Czesławowi Ryszcze lauru Sapere Aude przyznanego mu przez Górnośląską Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Mysłowicach i wręczyła pamiątkowy grawerton. W swoim przemówieniu, senator zachęcał słuchaczy do nieustannego zdobywania wiedzy i podejmowania wszelkiej aktywności społecznej.

Magdalena Kutynia



TEMAT MIESIĄCA

ILE ZARABIAJĄ BURMISTRZOWIE I WÓJTOWIE Z NASZEGO POWIATU

Już niedługo dobiegnie połowa kadencji obecnych władz. Warto przy tej okazji przyrzeć się zarobkom osób, które z wyboru mieszkańców reprezentują ich w Urzędach Miast. Dokonujemy takiego porównania burmistrz Lędzin Krystyna Wróbel z jej poprzednikiem Wiesławem Stambrowskim. A także porównujemy jej dochody z dochodami innych włodarzy z terenu naszego powiatu.

ILE PO DWÓCH LATACH URZĘDOWANIA KOSZTOWAŁA NAS WŁADZA...

We wrześniu 2012 r., czyli mniej więcej w połowie kadencji, poprzedni burmistrz Wiesław Stambrowski zatrudnił zastępcę, sekretarza miasta, skarbnika, doradcę ds. Wojskowych, Zarządzania Kryzysowego i Obrony Cywilnej oraz doradcę ds. Promocji

ograniczyła koszt zatrudnienia do 34 300 zł brutto miesięcznie. Jeśli przeliczyć to na cały rok, to uzyskujemy kwotę oszczędności na poziomie 224 000 zł rocznie.

Oszczędności rozpoczęłam od siebie – mówi Krystyna Wróbel. Obiecałam to mieszkańcom. Nie mam zastępcy i przejął jego obowiązki. Z tego tytułu są spore oszczędności dla Lędzin.

Po dwóch latach pełnienia funkcji Burmistrza Miasta Krystyna Wróbel zarabia tyle samo ile zarabiał Wiesław Stambrowski, ale ograniczyła koszt zatrudnienia swojej ekipy o około 224 000 zł w skali roku.

Miasta i Współpracy z Przedsiębiorcami. We wrześniu 2016 r. - również około połowy swojej kadencji Burmistrz Krystyna Wróbel nie miała zastępcy, a oprócz sekretarza miasta i skarbnika zatrudnia jedną osobę wykonującą usługi doradcze. Tę różnicę w liczbie zatrudnionych widać wyraźnie w kosztach funkcjonowania Urzędu Miasta. O ile bowiem oboje burmistrzowie zarabiali brutto tyle samo czyli po 12 300 zł, to różnicę wyraźnie widać w kosztach zatrudnienia ich ekip.

Na zatrudnienie Wiesława Stambrowskiego i jego ekipy lędzińscy podatnicy wydali 51 300 zł brutto miesięcznie, natomiast Krystyna Wróbel

W przypadku najważniejszych osób w samorządzie czyli prezydentów miast, wójtów czy burmistrzów maksymalny poziom zarobków określa ustawa. Miesięczne wynagrodzenie nie może przekroczyć 7-krotności kwoty bazowej określonej w ustawie budżetowej dla osób zajmujących stanowiska kierownicze. Kwota ta obejmuje również dodatki za wieloletnią pracę.

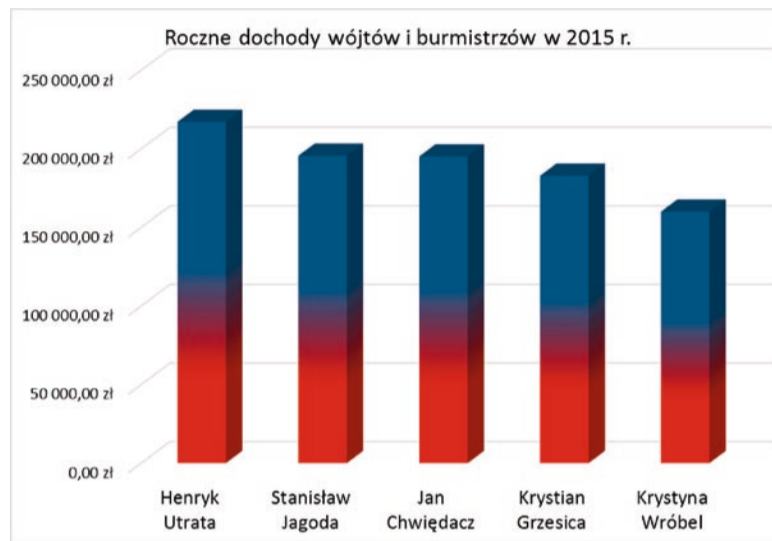
Z pełnieniem obowiązków wójta czy burmistrza wiąże się też możliwość zarabiania w radach nadzorczych różnych spółek. Z racji pełnionej funkcji reprezentują oni gminę i pobierają z tego tytułu pieniądze i to czasem całkiem spore.

ILE ZARABIA BURMISTRZ KRYSZYNA WRÓBEL W PORÓWNIANIU Z INNYMI WŁODARZAMI Z NASZEGO POWIATU...

Bojszowy	Henryk Utrata	217 206,73 zł
Chełm Śląski	Stanisław Jagoda	195 635,73 zł
Imielin	Jan Chwiędacz	195 183,17 zł
Bieruń	Krystian Grzesica	182 874,24 zł
Lędziny	Krystyna Wróbel	160 045,60 zł

Okazuje się, że najmniej zarabia jedyna kobieta w tym zestawieniu czyli Burmistrz Lędzin Krystyna Wróbel. Dodatkowo okazuje się, że tylko ona i wójt Bojszów nie mają zastępców.

TAK WYGLĄDAŁY DOCHODY WÓJTÓW I BURMISTRZÓW W NASZYM POWIECIE W ROKU 2015. UWZGLĘDNIJĄ ONE JEDNORAZOWE NAGRODY JUBILEUSZOWE ORAZ DOCHODY Z TYTUŁU ZASIADANIA - JAKO PRZEDSTAWICIELE GMINY W RADACH NADZORCZYCH.



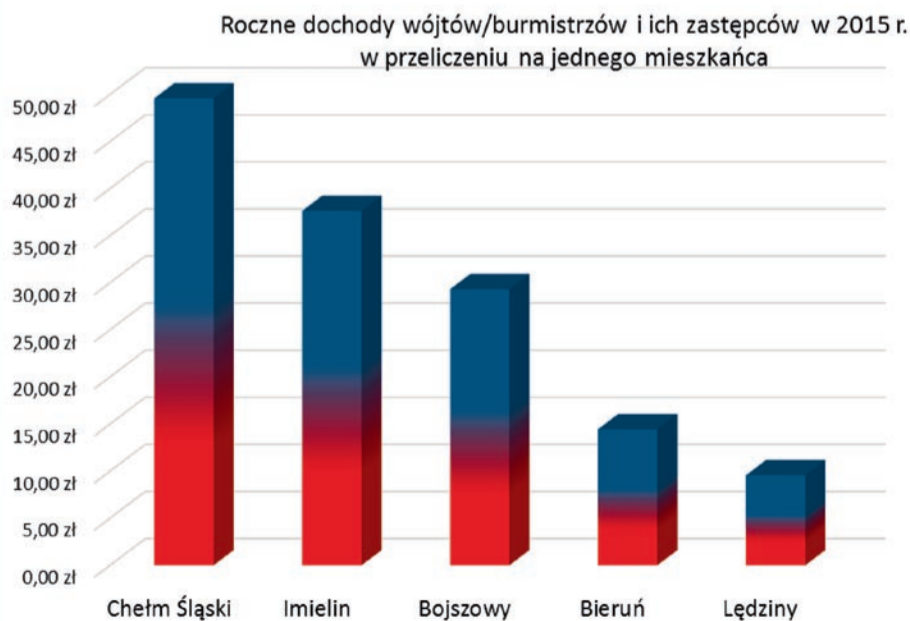
A STANOWISKO ZASTĘPCY WÓJTA CZY BURMISTRZA TO CAŁKIEM SPORY WYDATEK. W POWIECIE BIERUŃSKO-LĘDZIŃSKIM ICH DOCHODY W ROKU 2015 WYGLĄDAŁY NASTĘPUJĄCO:

Imielin	Krzysztof Szluzy	129 231,14 zł
Chełm Śląski	Leszek Maciejowski	108 468,54 zł
Bieruń	Sebastian Macioł	101 579,63 zł

BARDZO INTERESUJĄCO WYGLĄDA ZESTAWIENIE DOCHODÓW BURMISTRZÓW I WÓJTÓW ORAZ ICH ZASTĘPCÓW W PRZELICZENIU NA JEDNEGO MIESZKAŃCA. DO OBLICZEŃ PRZYJĘTO LICZBĘ MIESZKAŃCÓW PODANĄ PRZEZ GŁÓWNY URZĄD STATYSTYCZNY ZA ROK 2014.

	Dochody wójtów, burmistrzów i ich zastępców	Liczba mieszkańców	Dochody wójtów, burmistrzów i ich zastępców w przeliczeniu na 1 mieszkańca
Chełm Śląski	304 104,27 zł	6132	49,59 zł
Imielin	324 414,31 zł	8621	37,63 zł
Bojszowy	217 206,73 zł	7411	29,31 zł
Bieruń	284 453,87 zł	19696	14,44 zł
Lędziny	160 045,60 zł	16737	9,56 zł

Z tego zestawienia wynika, że burmistrz Krystyna Wróbel likwidując w urzędzie stanowisko wiceburmistrza obniżyła koszt funkcjonowania władzy wykonawczej nie tylko nominalnie, ale również w odniesieniu do liczby mieszkańców. Na statystycznego mieszkańca Lędzin przypadają dochody burmistrza w wysokości 9,56 zł. Jest to kwota dużo mniejsza niż w przypadku innych gmin.



W KOLEJNYM NUMERZE PRZEDSTAWIMY PORÓWNIANIE DIET LĘDZIŃSKICH RADNYCH Z POZOSTAŁYMI SAMORZĄDOWCAMI Z NASZEGO POWIATU.

Z RATUSZA

DRODZY MIESZKAŃCY

Za nami wrzesień, który był bardzo aktywny i bogaty w różnego rodzaju wydarzenia i to nie tylko dlatego, że po wakacjach wróciliśmy do roboczego trybu życia. Ubiegły miesiąc charakteryzował się w naszym mieście niezwykłą aktywnością wielu lokalnych środowisk.

Tradycją są już wrześniowe festyny dożynkowo-rodzinne organizowane na Smardzowicach i Górkach, w których przygotowanie angażuje się wielu mieszkańców. W tym roku pogoda dopisała i liczne grono uczestników mogło skorzystać z atrakcji przygotowanych przez organizatorów. Na Rotuszu z kolei mieszkańcy zorganizowali spotkanie sąsiedzkie przy ognisku i strycku, w którym wzięli również udział „nowi” mieszkańcy tej części Łędzin.

Wrzesień rozpoczął się fantastycznie dla podopiecznych z naszej Świetlicy Socjoterapeutycznej, którzy na II Powiatowej Olimpiadzie Sportowej Świetlic Wsparcia Dniowego, zdobyli 4 puchary w konkurencjach drużynowych oraz 10 medali indywidualnych. Wychowankowie Świetlicy Socjoterapeutycznej pokazali, że wszystkie dzieci mogą osiągnąć sukces, trzeba w nie zainwestować czas, pracę i miłość. Sukcesów tych nie byłoby bez wieloletniej efektywnej pracy pracowników MOPS-u i ich współpracy z takimi autorytetami jak dr Małgorzata Klecka, która po raz kolejny przyczyniła się do tego, że Łędziny stały się ogólnopolskim centrum dyskusji na temat FAS.

Z dziećmi trzeba spędzać dużo czasu, a jedną z form może być czytanie im książek. Właśnie po to,

by zachęcić wszystkich do wspólnego czytania, Łędziny włączyły się w akcję Narodowego Czytania „Quo Vadis”. Również z tego też powodu wspólnie z poseł Ewą Kołodziej zorganizowałyśmy głośne czytanie bajek dla przedszkolaków. Zachęcam, czytając swoim pociechom.

Równie ciekawym pomysłem na wspólne spędzanie czasu z dziećmi mogą być wycieczki rowerowe. We wrześniu po raz pierwszy dla naszych mieszkańców współorganizowałyśmy rodzinny piknik rowerowy. Chcę podziękować w tym miejscu wszystkim uczestnikom - a była nas ponad setka oraz Stowarzyszeniu „Młodzi Aktywni”, dzięki któremu mogliśmy aktywnie spędzić niedzielne popołudnie. Szczególne wyrazy uznania należą się najmłodszym rowerzystom, którzy dzielnie zmagali się z trudami trasy. Mam nadzieję, że impreza ta na stałe zagości w naszym mieście.

Osoby, którym bliska sercu jest aktywność fizyczna zapewne ucieszy fakt, że na Górkach powstało nowe boisko do siatkówki i mini piłki nożnej. Zachęcam serdecznie do korzystania z tych obiektów. Projekt ten został zrealizowany w ramach szztorozrocznego budżetu obywatelskiego.

Jak liczne jest w Łędzinach grono wędkarzy można było się przekonać podczas zawodów zorganizowanych na Olszyczach przez Ryszarda Chroboka. W zawodach uczestniczyli nie tylko doświadczeni wędkarze ale również dzieci, a skutecznie o puchary rywalizowały także kobiety.

Wielu jest również mieszkańców, którzy łączą pasje turystyczne z zainteresowaniami historycznymi.

To dla nich wycieczkę do Miechowa i Raclawic, będącą równocześnie wyjątkową lekcją historii, przygotowali Bogusław Żogała i Maciej Masztalski z Koła historyczno-turystycznego działającego przy naszym MOK-u.

O tym, że aktywność na rzecz społeczności lokalnej się opłaca przekonały nas we wrześniu dwa piękne jubileusze. 105 lecie Ochotniczej Straży Pożarnej oraz 20 lecie Klubu Plastyka Kontrast. Bez obu tych organizacji, a zwłaszcza skupionych w nich mieszkańców, trudno wyobrazić sobie przestrzeń społeczną Łędzin. Jeszcze raz serdecznie gratuluję pasji i zaangażowania.

Wiem ile trudu i troski wymagało przygotowanie każdego przedsięwzięcia. Dlatego pragnę jeszcze raz, w imieniu uczestników wszystkich imprez, serdecznie podziękować ich organizatorom.

Aktywne organizacje społeczne to prawdziwy kapitał, dlatego rozpoczęliśmy program wspierający jego rozwój i we wrześniu uruchomiliśmy specjalne



dyżury, w trakcie których można skorzystać z pomocy doradców i animatorów rozwoju organizacji pozarządowych. Zapraszam do korzystania z tego wsparcia.

Krystyna Wróbel
- Burmistrz Miasta Łędziny

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej
nauczycielom oraz pracownikom administracji i obsługi życzymy
jak najmniej trosk i wielu powodów do satysfakcji w trudnej misji
kształtowania młodego pokolenia.
Życzymy, aby efekty ich pracy przyniosły uczniom radość wynikającą
z pokonywania trudności, odkrywania tajemnic i osiągnięcia celów.

KRYSTYNA WRÓBEL - Burmistrz Miasta Łędziny
ELŻBIETA OSTROWSKA - Przewodnicząca Rady Miasta
z RADNYMI



SZUKANIE DZIURY W CAŁYM

Czyli o co chodziło w zamieszaniu wokół Ekorecu, a właściwie wokół osoby prezesa Krzysztofa Olendra. I czy składanie doniesień do wszelkich możliwych instytucji kontrolnych to postawa właściwa aktywnym obywatelom czy może element brutalnej walki politycznej?

RAZEM MOŻNA WIĘCEJ

Już na początku swojej kadencji musiałam się zmierzyć z problemem spółki Ekorec. Sprawa była bardzo poważna. Spółce groziła upadłość, a co się z tym wiąże kilkanaście osób utraciłoby pracę. Nie mogłam do tego dopuścić. Po przedstawieniu problemu Radzie Miasta i dokonaniu wielu analiz, przystąpiłam do konsultacji ze związkami zawodowymi działającymi w spółce. Dzięki rzeczowym i merytorycznym rozmowom wypracowaliśmy rozwiązanie, które wszystkich usatysfakcjonowało. Podjęłam starania o wejście spółki miejskiej Ekorec do konsorcjum, którego liderem był tysi Master. Moje działania zakończyły się sukcesem. - wspomina burmistrz miasta Krystyna Wróbel.

ROZPATRUJĄC SKARGĘ SĄD REJONOWY UZNAŁ, ŻE NIE POWSTAŁ OBOWIĄZEK WYKREŚLENIA DANYCH Z KRAJOWEGO REJESTRU SĄDOWEGO, A UPRIEDNIO PRZEKAZANE DANE ZGODNE BYŁY ZE STANEM RZECZYWISTYM ORAZ OBOWIĄZUJĄCYMI PRZEPISAMI PRAWA.

POWOŁANO NOWEGO PREZESA

Rada Nadzorcza Ekorecu uchwałą z dnia 21 sierpnia 2016 roku, po przeprowadzeniu konkursu, powołała Krzysztofa Olendra do pełnienia funkcji prezesa zarządu spółki. Zgodnie z treścią tej uchwały funkcję tą Krzysztof Olender miał sprawować od dnia 1 września 2015 roku. Po złożeniu przez spółkę wniosku, wpisany został on do Krajowego Rejestru Sądowego jako osoba upoważniona do reprezentowania spółki.

IWÓWCZAS...

Na skutek donosów „aktywnych obywateli” do takich instytucji jak Urząd Zamówień Publicznych, Urząd Wojewódzki w Katowicach, Komenda Powiatowa Policji w Bieruniu, Sąd Rejonowy w Katowicach, po upływie ponad pół roku od daty wpisu Prezesa Zarządu do KRS, pomijając złożone przez Spółkę wyjaśnienia, Sąd Rejonowy w Katowicach wydał w dniu 8 marca 2016 roku postanowienie o wykreśleniu prezesa Krzysztofa Olendra z Krajowego Rejestru Sądowego, wskazując że jego wybór był nieważny. Postanowienie to było skuteczne i wykonalne z chwilą jego wydania



Przedstawiciel związkowców.

NADZIEJA UMIERA OSTATNIA

Kiedy Pani Burmistrz poinformowała nas, że istnieje rozwiązanie, które może uratować spółkę przed upadkiem odetchnęliśmy z ulgą i uwierzyliśmy w tę

szansę. Pomysł żeby wejść w konsorcjum ze spółką Master i Sita w naszej sytuacji był rozsądnym rozwiązaniem. Niestety krótko trwał ten spokój, bo niedługo po podpisaniu umowy pomiędzy firmami zaczęły do nas docierać głosy, że ktoś próbuje doprowadzić do unieważnienia umowy i odwołania prezesa Olendra. To było jak cios obuchem. Nie rozumieliśmy tego. Ciągłe zadawaliśmy sobie pytanie jak to możliwe, że komuś w naszym mieście zależy na tym, żeby zburzyć nasz spokój i odebrać nam dopiero co odzyskaną nadzieję na zachowanie pracy - wspomina Marek Biewald przewodniczący związku zawodowego pracowników spółki Ekorec. Wiedzieliśmy jedno - musimy stać murem i bronić wypracowanego z wielkim trudem przez nas wszystkich rozwiązania.

NIE DAMY SIĘ

Spółka złożyła skargę na orzeczenie referendarza sądowego z wnioskiem o uchylenie zaskarżonego postanowienia, wskazując że nie doszło do naruszenia ustawy o ograniczeniu działalności osób pełniących funkcje publiczne, a wpis zgodny był z obowiązującymi przepisami prawa. Po rozpatrzeniu złożonego przez spółkę środka zaskarżenia, postanowienie zostało w całości uchylone i sąd postanowił o wpisaniu Krzysztofa Olendra prezesa zarządu spółki Ekorec jako osoby upoważnionej do reprezentacji spółki.

TYLE HAŁASU O NIC

Żeby odłkręcić to całe zamieszanie wokół mojego powołania na funkcję prezesa Ekorecu wszyscy straciliśmy sporo czasu i kosztowało to nas - zwłaszcza pracowników - sporo stresu i niepewności o przyszłość firmy oraz trwałość konsorcjum. Do dzisiaj trudno nam zrozumieć motywacje postępowania osób, które zamiast dbać o dobry wizerunek miejsca w którym mieszkają, robią wszystko żeby go zepsuć. Nie wiem czy to dla zaznaczenia swojej obecności, czy dla podkreślenia ego, czy też może z prywatnej zemsty i nawet nie chcę tego analizować... dla mnie jest niezrozumiałe, że ktoś mógł położyć na szali los kilkunastu pracowników spółki i narazić na stratę majątek gminy,



Prezes Krzysztof Olender.

bo spółka jest przecież własnością gminy, po to żeby prowadzić prywatną walkę polityczną. W tej sprawie nie tylko mnie szargano. Czynności sprawdzające prowadziła również Komenda Powiatowa Policji w Bieruniu, w związku z zawiadomieniem o możliwości popełnienia przestępstwa przez Burmistrza Miasta Łędziny z powodu powołania na stanowisko prezesa zarządu spółki komunalnej osobę prowadzącą działalność gospodarczą. Ta sprawa skończyła się decyzją o odmowie wszczęcia postępowania z uwagi na fakt, że burmistrz Krystyna Wróbel nie popełniła czynu zarzucanego jej przez składających doniesienie. Decyzję tę wydała Prokurator Prokuratury Rejonowej w Tychach dnia 4 stycznia 2016 roku. - mówi Krzysztof Olender prezes Ekorecu.

NIE MA TEGO ZLEGO...

Cała ta sprawa miała jedną wartość dodaną. Spowodowała ogromną solidarność wśród pracowników firmy i wierę w to, że dialogiem można rozwiązać każdy problem, dlatego korzystając z okazji... właśnie za tę solidarność i wsparcie chcę podziękować naszym pracownikom. - dodaje prezes Krzysztof Olender. Mam nadzieję, że wielu mieszkańców po lekturze tego tekstu zada sobie pytanie czy „aktywnym obywatelom” powinno chodzić o troskę i interes społeczny czy o prowadzenie swoich prywatnych wojenek, w których interes społeczny, jak się okazało, nie miał żadnego znaczenia.

4,2 MLN ZŁOTYCH ODDALIŚMY SPÓŁCE WĘGLOWEJ

Nieprecyzyjne prawo i zmieniająca się interpretacja przepisów mogą doprowadzić do poważnego kryzysu finansowego gmin górniczych takich jak Łędziny. Konieczność zwrotu milionów złotych może postawić wiele samorządów na skraju bankructwa. Sprawa dotyczy kilkudziesięciu gmin z obszaru Górnego Śląska, Małopolski i okolic Bogdanki. A problem ma dużo szerszy wymiar, ponieważ na skutek braku konkretnej definicji czym jest budowla, kolejne firmy posiadające infrastrukturę podziemną – kable i rury, podważają zasadność płacenia podatku od nieruchomości.

W latach 2005-2014 Łędziny otrzymały od spółek węglowych 39,5 mln zł. W latach 2015-16 miasto już oddało 4,2 mln, tak więc z całkowitej kwoty do zwrotu, która za lata 2005-2010 wynosiła 13,7 mln zł Łędziny muszą jeszcze oddać 9,5 mln zł.

Na dzień dzisiejszy sytuacja nie tylko Łędzin ale i pozostałych 35 gmin górniczych, zależy od werdyktów sądów. Najbardziej kuriozalne w tej sytuacji jest to, że u źródeł problemów nie leży zmieniające się prawo, ponieważ jest ono cały czas takie samo. – mówi burmistrz Krystyna Wróbel, ale zmieniająca się w czasie wykładnia tego prawa. Niestety spółki górnicze, które też nie są niczemu winne, nie mogą nam umorzyć kwot do zwrotu, bo nie byłoby to zgodne z prawem. – dodaje. W tej sytuacji samorządowcy postulowali, aby skulki finansowe całego zamieszkania wziął na siebie Skarb Państwa. Kancelaria Prezydenta Andrzeja Dudy przedstawiła ten postulat Ministerstwu Finansów, które odpowiedziało, że nie ma takiej możliwości. Samorządy gmin górniczych zostały więc z tym problemem same.

JUŻ W LATACH 90 POJAWIŁY SIĘ WĄTPLIWOŚCI,

czy budowle znajdujące się w wyrobisku górniczym, są przedmiotem opodatkowania podatkiem od nieruchomości czy też nie. Pomimo rozbieżnych opinii ekspertów i sądów, przeważało twierdzenie, że te budowle podlegają opodatkowaniu. Większość kopalń i przedsiębiorstw górniczych, jako podatnicy podatku od nieruchomości, składały deklaracje podatkowe uwzględniające budowle podziemne w tym podatku. Gminy na tej podstawie wyznaczały i pobierały podatek. Samorządowcy ścigali od kopalń podatek dlatego, że bali się zarzutów o niegospodarność.

ORZECZENIE TRYBUNALU KONSTYTUCYJNEGO BYŁO KLUCZOWE

W kolejnych latach interpretacje przepisów dotyczących opodatkowania budowli podziemnych się zmieniały, aż wreszcie Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 13 września 2011 r. rozstrzygnął kwestię braku możliwości opodatkowania podatkiem od nieruchomości samych wyrobisk górniczych, wskazując, że nie są one obiektami budowlanymi, lecz przestrzenią w nieruchomości gruntowej lub górotworze powstałą w wyniku robót górniczych.

Kwestię opodatkowania podatkiem od nieruchomości urządzeń i budowli zlokalizowanych w wyrobiskach górniczych Trybunał Konstytucyjny pozostawił natomiast otwartą. Orzeczenie to było bardzo istotne, bo zawierało korzystną interpretację przepisów dla kopalń i otwierało im drogę do domagania się zwrotu nadpłaty podatku od nieruchomości.

I KOPALNIE ROZPOCZĘŁY SĄDOWE BATALIE O ZWROT PODATKU

Jeżeli w wyniku tego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego podatnik, czyli spółka górnicza, złożył wniosek o zwrot powstałej nadpłaty, to zobowiązywało to organy podatkowe do przeprowadzenia postępowania w przedmiocie jej zwrotu. Niekonstytucyjne jest opodatkowanie podatkiem od nieruchomości podziemnych wyrobisk górniczych, natomiast może być zgodne z konstytucją opodatkowanie tym podatkiem zlokalizowanych w nich obiektów i urządzeń. Powyższe dwa orzeczenia stanowią dla spółek górniczych podstawę do domagania się zwrotu nadpłaty podatku od nieruchomości podziemnych wyrobisk górniczych.

W sądach są już setki spraw założonych gminom przez kopalnie, ale szybkiego ich zakończenia raczej nie należy się spodziewać. Zwłaszcza że niekorzystne dla samorządów wyroki mogą doprowadzić część z nich do bankructwa.

Z KOLEI SAMORZĄDOWCY ZE STOWARZYSZENIA GMIN GÓRNICZYCH

nie mówią o podatku od wyrobisk, ponieważ gminy nie opodatkowują „dziur w ziemi”, tylko mówią o podatku od infrastruktury podziemnej służącej działalności gospodarczej. Twierdzą oni, że to, co podlega podatkowi na ziemi, powinno podlegać również podatkowi pod ziemią. Budowle podziemne to bardzo konkretne obiekty o czym w tym momencie wielu zapomina i zmienia budowle na wszelakie nieopodatkowane „ruchomości”. Jeśli taka interpretacja będzie utrzymana, to jakakolwiek działalność prowadzona poniżej poziomu ziemi powinna być wyłączona z podatku.

SYTUACJĘ DODATKOWO KOMPLIKUJE WYROK NSA Z 2014 R.

bowiem pojawiła się sytuacja, w której gminy muszą zwracać wyegzekwowane podatki wraz z odsetkami, również z tą częścią, która została uznana za należną. A trzeba przypomnieć, że wcześniej gminy górnicze ścigały podatki od nieruchomości w mająstacie prawa, zgodnie z obowiązującą wówczas linią orzecznictwa, były rozliczane i kontrolowane przez regionalne izby obrachunkowe i wszystkie inne organy kontrolne. I wszystko było w najlepszym porządku. Teraz okazało się, że nie jest.

KANCELARIE PRAWNE BĘDĄ MIAŁY CO ROBIĆ

bo sprawa jest złożona i ma wiele wątków. Które obiekty i urządzenia w wyrobiskach górniczych są budowlami w rozumieniu prawa budowlanego? Czy coś jest

nadpłatą podatku czy nie? Czy doszło do przedawnienia roszczeń przeciwko gminom? Skoro już samo ustalenie istnienia przedmiotu opodatkowania może wymagać przeprowadzenia specjalistycznych ekspertyz, to co dopiero mówić o całej reszcie zagadnień?

STANOWISKO STOWARZYSZENIA GMIN GÓRNICZYCH Z MARCA 2015 JEST JASNE

„Apelujemy o wprowadzenie jasnej i przejrzystej definicji budowli dla celów podatkowych. Podkreślamy, że brak jednej wyczerpującej definicji budowli wpływa negatywnie na gospodarkę finansową jednostek samorządu terytorialnego oraz podmiotów prowadzących działalność gospodarczą. Podmioty te uwikłane są w dziesiątki kosztownych, dla obu stron sporu, procesy sądowe, których rezultatem być może będzie znany dopiero za kilka lat. Powyższy stan uniemożliwia gminom wymiar podatku, a co za tym idzie realizację zaplanowanych dochodów, w ramach granic rocznego planowania budżetowego. Nie mogą też realizować zadań własnych za odroczone w czasie dochody”.

A TYMCZASEM GMINY TAKIE JAK ŁĘDZINY ZOSTAŁY POZOSTAWIONE Z TYM PROBLEMEM..... SAME

A dotyczy on 36 gmin górniczych. Należności, które samorządy muszą zwrócić, sięgają kwoty 300 mln zł, a prawie drugie tyle wynoszą odsetki. Kwoty te mogą pogrążyć samorządy. Przede wszystkim gminy stracą możliwość korzystania ze środków unijnych, ponieważ nie będzie ich stać na wkład własny. Konieczność zwrotu tak dużych sum wymaga zaciągnięcia kredytów i ograniczenia nie tylko inwestycji, ale wręcz wydatków bieżących. Może więc spaść jakość usług publicznych świadczonych mieszkańcom. Mogą też wystąpić problemy z zachowaniem płynności finansowej i z utrzymaniem się w rygorach nie tyle dopuszczalnego zadłużenia, co wskaźników ekonomicznych, których rygorystycznie przestrzegają instytucje kontrolne.

JAK W TEJ SYTUACJI RADZI SOBIE BURMISTRZ KRYSZYNA WRÓBEL?

Staram się, aby mieszkańcy nie odczuwali zbyt wielu problemów. – mówi burmistrz Krystyna Wróbel. Inwestycje w Łędzinach są realizowane zgodnie z założeniami, nawet te, na które mieszkańcy czekali wiele lat. Współpracujemy ze spółką węglową aby znaleźć takie rozwiązania, które będą satysfakcjonujące dla obu stron. W roku 2015 i 2016 już zwróciliśmy 4,2 mln zł. Gdy 31 grudnia 2014 r. otrzymaliśmy od spółki węglowej 3,4 mln zł. postanowiłam te pieniądze zablokować na wypadek konieczności ich zwrotu. Dzięki temu nie zostały one wydane, a nasze zobowiązania nie wzrosły – mówi burmistrz. Prawdopodobnie jeszcze w tym roku trzeba będzie znaleźć około 1,5 mln zł i musimy tę kwestię rozwiązać w sposób jak najmniej dotkliwy dla mieszkańców. – dodaje.

SĄD ODRZUCIŁ SKARGĘ DWÓCH RADNYCH

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach odrzucił skargę radnych Tomasza Kwoki i Roberta Żmijewskiego na Burmistrza Miasta Krystynę Wróbel.

Radni poskarżyli się sądowi, że burmistrz włączyła Biuro Rady do struktury Wydziału Organizacyjnego i w ten sposób złamała prawo. Trzeba w tym miejscu dodać, że burmistrz wróciła do sytuacji sprzed 2007 roku, kiedy to Biuro Rady nie było samodzielnym referatem.

Sąd uznał, że zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym organizację i funkcjonowanie urzędu miasta określa regulamin organizacyjny nadany przez burmistrza w drodze zarządzenia i to na burmistrza ciąży obowiązek zapewnienia odpowiedniej obsługi

organizacyjnej rady. Może to uczynić na różne sposoby, w tym powierzając Wydziałowi Organizacyjnemu zadania w zakresie obsługi Rady Miasta.

Nadane zarządzeniem zmiany w Regulaminie Organizacyjnym Urzędu Miasta w Łędzinach określiły organizację i zasady funkcjonowania Urzędu. Obsługę kancelaryjno-techniczną Biura Rady Miasta burmistrz Krystyna Wróbel powierzyła Wydziałowi Organizacyjnemu, zatem bezpodstawnym jest zarzut obniżenia poziomu obsługi radnych, a powyższa zmiana nie ma żadnego wpływu na zakres praw obu skarżących.

To już kolejne bezpodstawne doniesienie skierowane przeciwko urzędzającej burmistrz.

WSPIERAMY ROZWÓJ NGO

Od 14 września co środę w godzinach od 15.00 do 17.00 w pokoju 202 Urzędu Miasta odbywają się dyżury doradcy ds. organizacji pozarządowych. Na dyżur zapraszamy zwłaszcza te organizacje, które zamierzają aplikować o środki na realizację w 2017 roku zadań z zakresu sportu i pożytku publicznego. Do tej pory z dyżurów skorzystało pięć łędzińskich organizacji.



Dyżury prowadzi Sandra Mikołajczyk z ROWES, która od wielu lat zajmuje się rozwojem organizacji społecznych i promocją wolontariatu. Od 2008 roku działa w Regionalnym Centrum Wolontariatu. Współpracuje z wieloma organizacjami z regionu, w tym ze Stowarzyszeniem Wspierania Organizacji Pozarządowych MOST. Ma doświadczenie w tworzeniu i realizacji projektów społecznych we współpracy z sektorem publicznym, wspieraniu formalnym i logistycznym programu wolontariatu pracowniczego, brała udział w pracach związanych z rozwojem sieci Centrum Wolontariatu w Polsce i za granicą (Moldawia,

ny a Regionalnym Ośrodkiem Wspierania Ekonomii Społecznej z Łazisk. Działania w całością są finansowane ze środków pozyskanych przez konsorcjum podmiotów ROWES w ramach wsparcia ekonomii społecznej. Ośrodek wspiera m.in.:

- podmioty ekonomii społecznej (PES) posiadające jednostki organizacyjne na terenie woj. śląskiego w ich działalności statutowej,
- mieszkańców i osoby pracujące lub uczące się na terenie województwa śląskiego, działających w PES i/lub zainteresowanych działalnością (PES),

ORGANIZACJE SPOŁECZNE W TRAKCIE DYŻURÓW MOGĄ SPRAWDZIĆ PRZYGOTOWANE WNIOSEK O DOFINASOWANIE, SPRAWDZIĆ SPRAWOZDANIE Z WYKONANIA ZADANIA, A TAKŻE UZYSKAĆ POMOC W POSZUKIWANIU DOFINASOWANIA O SVOJEJ DZIAŁALNOŚCI Z INNYCH ŹRÓDEŁ, W OPRACOWANIU STRATEGII ROZWOJU ORGANIZACJI ORAZ Z DORADZTWA W ZAKRESIE PROMOCJI ORGANIZACJI I POZYSKIWANIA SPONSORÓW.

Gruzja). Ponadto od lat zajmuje się realizacją szkoleń dla koordynatorów wolontariatu w zakresie zarządzania zespołem, komunikacją, aspektów formalno-prawnych (rekrutacja uczestników, prowadzenie warsztatów, ewaluacja).

Celem dyżurów jest rozwój współpracy pomiędzy organizacjami społecznymi, a samorządem z uwzględnieniem potrzeb i potencjału obu stron. Zadanie jest realizowane dzięki podpisanej na początku roku umowie o współpracy pomiędzy Gminą Łędzi-

- przedsiębiorców współpracujących lub zamierzających podjąć współpracę z PES,
- Jednostki Samorządu Terytorialnego.
- ROWES w ramach wsparcia ekonomii społecznej między innymi:
- udostępnia zasoby lokalowe i sprzętowe PES,
- wspiera poprzez doradztwo, szkolenia, udzielanie informacji, pomoc techniczną,
- promuje ekonomię społeczną.

INWESTYCJE W LĘDZINACH



Na Górkach wybudowane zostało boisko do siatkówki i piłki nożnej na sztucznej trawie. Jest to projekt zrealizowany w ramach zeszlatorocznego budżetu obywatelskiego Lędzin. Boisko umiejscowione zostało w sąsiedztwie placu zabaw. Koszt realizacji tego zadania to około 48 tys. zł.



Zakończono remont drogi przeciwpożarowej przy SP1. Utwardzono tam też grunt pod miejsca postojowe.



Trwają prace związane z wymianą ogrodzenia przy rondzie na ulicy Lędzińskiej. Do końca miesiąca zamontowane zostanie nowe, estetyczne ogrodzenie.



Na ulicy Zamkowej postawiono dwie nowoczesne wiaty przystankowe. Inwestycja objęła też wypuzłowanie peronów. Łącznie kosztowała około 15,5 tys. zł.



Trwają prace związane z modernizacją drogi dojazdowej do SP 3. W ubiegłym miesiącu wyremontowano tam też drogę wewnętrzną szkoły.



Renowacji poddane zostały ławki znajdujące się na miejskich skwerach oraz placach zabaw.



FESTYNY DOŻYNKOWE W LĘDZINACH

Po oficjalnych Miejskich Dożynkach jakie w tym roku w Lędzinach odbyły się 28 sierpnia, święto plonów obchodzono też bardziej kameralnie, w poszczególnych rolniczych częściach naszego miasta. Urząd Miasta współorganizował osiedlowe festyny dożynkowe.

3 września w Smardzowicach odbył się festyn rodzinno – dożynkowy, którego współorganizatorem był wiceprzewodniczący rady miasta Edward Urbańczyk. Impreza rozpoczęła się od przejazdu ulicami tego osiedla barwnego korowodu traktorów, kombajnów i kosiarek.

Starostami smardzowickich dożynek byli Anna i Tomasz Nowakowie. Jest to młode małżeństwo rolników, które posiada gospodarstwo o powierzchni 50 ha. Zajmuje się uprawą ziemniaków i zboża, a także hodowlą bydła opasowego oraz koni dla celów rekreacyjnych.

W uroczystym obrzędzie dzielenia chleba i częstowaniu nim mieszkańców pani burmistrz towarzyszył wicestarosta powiatu bieruński – lędzińskiego Henryk Barcik.

Jednym z najciekawszych elementów dożynkowej zabawy był konkurs na najpiękniej przystrojony traktor. Pierwszą nagrodę zdobył w tym plebiscycie pojazd państwa Nowaków, a na drugiej i trzeciej pozycji uplasowały się kolejno traktory panów Marka Przybyły i Leszka Okonia.

Ponadto imprezie towarzyszyły tradycyjne atrakcje: gry i zabawy dla dzieci, konkursy dla dorosłych, degustacja kołocza, wypuszczanie gołębi i zabawa taneczna. To co wyróżniło smardzowickie dożynki od innych tegorocznych lędzińskich imprez plenerowych to żywe zwierzęta, jakie wygrać można było w loterii. Były to kury, kaczki i gęsi zasponsorowane przez gospodarzy tamtejszych terenów.



10 września na Łące Pod Dębem w Górkach odbył się festyn dożynkowy zorganizowany przez Stowarzyszenie Młodzi Aktywni oraz Franciszka Mateję, słynnego lędzińskiego rolnika, gospodarza tamtejszych terenów i radnego powiatowego. Również i tu zabawa zapoczątkowana została przejazdem korowodu traktorów, którego uwieńczeniem był konkurs na najciekawiej przystrojony pojazd. Zwyciężył pięćdziesięcikiluletni ciągnik pana Bartłomieja Holewy wraz z bryczką należącą do państwa Palka. Właściciel zwycięskiego traktora otrzymał nagrodę główną, natomiast wszystkie pozostałe traktory zostały wyróżnione, a ich właściciele otrzymali nagrody specjalne.

Starostami tegorocznych dożynek na Górkach byli pani Mirosława Karkoszka i pan Krzysztof Krawczyk. Burmistrz Krystyna Wróbel tradycyjnie pokroiła dożynkowy chleb i osobiście poczęstowała nim wszystkich obecnych na zabawie mieszkańców.

Również na Górkach nie zabrakło rozmaitych atrakcji okołodożynkowych, jak: loteria, strzelanie z łuku, występy młodzieży na scenie, zabawa taneczna oraz gry i konkursy dla dzieci.

Festyn miał charakter charytatywny. Odbył się w ramach akcji Nie śpimy – pomagamy! Zbierane w trakcie niego środki przeznaczone zostaną na leczenie Jacka Janiela.

Magdalena Kutynia

DZIAŁO SIĘ

NARODOWE CZYTANIE NA PLACU FARSKIM



3 września w całej Polsce odbyło się Narodowe Czytanie. W tym roku po raz pierwszy do akcji włączyły się także Łędziny. Głównym organizatorem tego przedsięwzięcia w naszym mieście była Miejska Biblioteka Publiczna.

Tegoroczna edycja Narodowego Czytania poświęcona była dziełu „Quo vadis” Henryka Sienkiewicza - polskiego powieściopisarza i laureata Nagrody Nobla. „Quo vadis” to jeden z najwybitniejszych utworów literackich na świecie, który przetłumaczony został na ponad pięćdziesiąt języków i ukazał się w ponad osiemdziesięciu krajach. Patronat nad akcją Narodowego Czytania objął Prezydent RP Andrzej Duda, który wraz ze swoją małżonką oficjalnie zainaugurował to wydarzenie.

Narodowe Czytanie 2016 w Łędzinach odbyło się na Placu Farskim. Zorganizowane zostało przez Miejską Bibliotekę Publiczną, której dyrektorką jest Joanna Wicik. Profesjonalne nagłośnienie w trakcie głośnego czytania zapewnił uczestnikom Miejski Ośrodek Kultury w Łędzinach. Ogromny wkład merytoryczny i organizacyjny w przygotowanie akcji miały



panie: Lucyna Matyja z biblioteki w Szkole Podstawowej nr 1 oraz Izabela Rozmysłowska z biblioteki w Gimnazjum nr 1.

Wydarzenie rozpoczęło się o godzinie 10.00 od oficjalnego odczytania listu Prezydenta Dudy skierowanego do wszystkich Polaków, którego dokonała Agnieszka Kucharewicz z MBP. Wśród słuchaczy znalazł się min.: Wicestarosta Powiatu Bieruńsko - Łędzińskiego Henryk Barcik wraz ze swą małżonką.

Narodowe Czytanie w Łędzinach rozpoczęła Burmistrz Krystyna Wróbel, która odczytała pierwszy fragment szóstej części powieści. Drugi fragment szóstej części przeczytał Józef Domaradzki. Następnie dziesiątka gości odczytała kolejno poszczególne fragmenty dwunastej części „Quo vadis”. Byli to: Maria Szewczyk, Wiktoria Hachula, Elżbieta Ostrowska, Artur Sobieszczański (uczeń, który w tym roku został laureatem konkursu pięknego czytania), Renata Ziaja, Ewa Kicińska, Franciszek Moskwa, Krzysztof Kupczyk, Anna Piłkuła i Joanna Wicik.

Magdalena Kutynia

CZESCY MUZYCY NA KLIMONCIE

Trzeci koncert w ramach XVII Festiwalu Jesień Organowa w Powiecie Bieruńsko - Łędzińskim, jaki odbył się 18 września br. to pierwszy z planowanych na terenie Łędzin.

Do kościoła pw. św. Klemensa zawitali muzycy z Czech, z regionu z którym od lat utrzymywane są kontakty zarówno przez gminę Łędziny jak i przez powiat bieruńsko-łędziński. Dzięki partnerskiej współpracy m.in. z leżącym w ołomuńskim kraju Unicowie, ponownie udało się zaprosić grającego na trąbce Jaroslava Kocurka (gościł na trzynastej edycji festiwalu w 2012 roku) oraz organistę Jana Gottwalda. Do prezentacji muzyki w zabytkowych wnętrzach łędzińskiego kościoła przygotowano bardzo ciekawy i zróżnicowany program, w większości oparty na utworach mało znanych czeskich kompozytorów, tworzących w należącej do najważniejszych centrów muzycznych Europy tamtego okresu, czyli okolic Olomuńca i Kromieryża.

Nie dziwi zatem fakt, że artyści z Moraw zdecydowali się przybliżyć słuchaczom twórczość swoich rodaków. Koncert prowadził dr Maciej Jochymczyk, syn dyrektora artystycznego festiwalu, Romana Jochymczyka. Muzyczną ucztę rozpoczęło blisko dziesięć minutowe „Preludium i fuga f-moll BWV 534” Johanna Sebastiana Bacha, klasyka muzyki organowej. Po nim zagrano na trąbkę i organy „Rondo” Jeana - Josepha Moureta. Po dwóch pierwszych utworach oba in-



strumenty można było usłyszeć w utworach Czechów. Zagrano „Sonatę a 4 in g” Pavla Josefa Vevanovsky'ego, „Toccatę in C” zwanego „czeskim Bachem” Bohuslava Mateji Cernohorsky'ego i „preludium i fugę in d” najmniej znanego w Polsce, Josefa Segera. „Sonata in D” to kolejna zaprezentowana kompozycja, skrzypka Giuseppe Torelliego. Innym utworem zagrany tylko na organach było „Preambulum in C” Jana Kriteła Vanhala, przedstawiciela czeskiej muzyki organowej oraz „Grave i fuga in Es”, utwór organisty z epoki romantyzmu, z praskiej katedry – Roberta Fuhrera.

Polskim akcentem było preludium organowe „Gorzkie żale” Stanisława Moniuszki. Współczesnym muzycznym akcentem, był rewelacyjny „Gabriel's Oboe” Ennio Morricone, znany ze ścieżki

dźwiękowej filmu „Misja”. Trąbka piccolo w rękach Kocurka brzmiała perfekcyjnie. Na zakończenie zaprezentowano coś co tworzy się tu i teraz na potrzeby chwili.

Dla wirtuoza klasy Jana Gottwalda organowa improwizacja na temat pieśni „Boże coś Polskę” nie sprawiała więc żadnych trudności, a jedynie sprawiała wrażenie iż artysta stanowi z instrumentem jedną całość.

W roku jubileuszu Chrztu Polski proboszcz parafii św. Klemensa, ks. Józef Kracla poprosił o ponowne zagranie ostatniego utworu, który ze względu na swój patos „religijno - patriotyczny”, stał się okazją do wspólnego odśpiewania „Boże coś Polskę” przy niecodziennym wirtuozerskim akompaniamencie.

Bogusław Żogała

DOTKNAĆ WSPÓLNEJ HISTORII, CZYLI WYCIECZKA ŁĘDZINIAN DO MIECHOWA I RAĆLAWIC

Klemens Jaksza z Miechowa to w zasadzie pierwsza postać historyczna, która pojawia się w najstarszych zapiskach obok nazwy Łędziny. To w kronikach Jana Długosza po raz pierwszy można znaleźć zapis, mówiący o tym, że około roku 1150 Łędziny należały do Jaksy z Miechowa, bardzo możnego i majątnego rycerza – magnata.



W wyniku wspólnych działań koła historycznego i koła turystycznego, pod patronatem Miejskiego Ośrodka Kultury w Łędzinach udało się zrealizować 24 września wyjazd do Miechowa i Raclawic. Jako, że najlepiej do ludzi trafiają informacje, które docierają do nich przy okazji zwiedzania, w zamyśle pomysłodawców wyjazdu chodziło o przybliżenie początków naszej historii właśnie w terenie. W końcu nie na darmo się twierdzi, że podróże kształcą.

Na zakończenie ubiegłego sezonu działalności kół zainteresowań zorganizowano wycieczkę do Staniątek i Niepołomic. To do żeńskiego klasztoru zakonu św. Benedykta w Staniątkach pod Krakowem, w latach 1242 do 1555 należały ówczesne Łędziny. Czerwona wycieczka na tyle zaciekała uczestników, że tym razem postanowiono udać się w miejsce sięgające jeszcze wcześniejszego okresu, a zarazem pierwszego spisane go.

Sześćdziesięcio osobowa grupa łędzinian, sobotnią eskapadę rozpoczęła od zwiedzania z przewodniczkami Muzeum Ziemi Miechowskiej, by potem udać się do pięknej Bazyliki kolegiackiej Grobu Bożego. To właśnie obecna bazylika jest miejscem, w którym w roku 1162 założony został klasztor Bożogrobców w Miechowie.

Łędzinianie mieli okazję wysłuchać bardzo ciekawych opowieści zarówno o samym Jaksie, o początkach zakonu jak i o poszczególnych najcenniejszych zabytkach w muzeum i bazylice, z kopią Bożego Grobu włącznie. Kolejnym miejscem do którego udali się wycieczkowicze - choć nie związane bezpośrednio z historią Łędzin, ale mające

patriotyczne znaczenie w historii Polski - były pola na których rozegrała się bitwa pod Raclawicami. Chociaż był to moment, kiedy chwilowo załamała się pogoda, grupa śmiazków wdrapała się na Kopiec Kościuszki, skąd wielki nacelnik Tadeusz dowodził swoimi wojskami. Potem jeszcze przyszła pora na wspólne zdjęcia przy monumentalnym pomniku postaci będącej symbolem waleczności i męstwa, Wojciecha Bartosa Głowackiego, zdobywcy carskiej armaty.

O ile większość uczestników wycieczki miała już okazję w życiu widzieć Panoramę Raclawicką we wrocławskiej Rotundzie, to wizyta w Niezwojowicach dla wszystkich była czymś nowym. Jest to miejsce, w którym znajduje się obrotowa duża makieta bitwy pod Raclawicami, a narratorem jest Andrzej Seweryn. Miejsce to powstało z pasji członków jednej rodziny, gdzie bez zeszytu i książki można skutecznie edukować. Pomysłodawcą makiety, jako prezent dla swojego wnuczka, był Janusz Król, zaś kustoszem jest jego córka Agnieszka.

W niezwykle rodzinnej atmosferze każdy znalazł coś dla ciała i ducha bo w zachwyty wprowadzały nie tylko piękne obrazy przy okazji warsztatów XII ksiąg „Pana Tadeusza”, czy edukacyjny wykład pszczelarski, ale także lokalne przysmaki. W drodze powrotnej zastanawiano się już nad kolejną terenową lekcją historii.

Jeżeli tylko taka formuła edukacji przypadnie uczestnikom do gustu, to takie formy działania na stałe zagospodzą w ofercie łędzińskiego MOK-u.

Bogusław Żogała

POZYTYWNE ZAKRĘCENI

KLUB PLASTYKA KONTRAST MA JUŻ DWADZIEŚCIA LAT

23 września na Placu Farskim odbył się jubileuszowy wernisaż wystawy pleneru malarskiego Klubu Plastyka Kontrast. Stowarzyszenie to uroczyście obchodziło 20-lecie swojej działalności.

Uroczystości jubileuszowe rozpoczęły się od przemówienia byłej przewodniczącej Klubu Plastyka Kontrast Heleny Szabrańskiej, która przypomniała zebranych długą i bardzo ciekawą historię tego stowarzyszenia. Sporo uwagi poświęciła początkom jego działalności.

Potem miejsce miały krótkie przemówienia zaproszonych oficjeli, w tym burmistrz miasta Lędziny Krystyna Wróbel, przewodniczącej rady miasta Elżbiety Ostrowskiej oraz wicestarosty bieruńsko-łędzińskiego Henryka Barcika.

Po części oficjalnej nastąpiła część artystyczna. Przed lędzińską publicznością wystąpiła min. słynna śpiewaczka sopranowa z Opery Śląskiej Leokadia Duży, której akompaniowała na organach Irmina Obońska.

Jubileuszowa wystawa Klubu Plastyka Kontrast bogata była tradycyjnie w obrazy przedstawiające Górkę Klemensową i Kościół na Klimoncie. W budynku na Placu Farskim zobaczyć można było łącznie kilkadziesiąt prac autorstwa malarzy Kontrastu. Od ponie-

działku, 26 września wystawę tą oglądać można w Urzędzie Miasta, gdzie została przeniesiona po wernisażu.

Warto przypomnieć, że w swoich szeregach Kontrast skupia artystów powiatu bieruńsko-łędzińskiego. Pyszczycić może się bogatym dorobkiem artystycznym oraz wieloma nagrodami i laurami swoich członków. Bardzo dba

ZA OFICJALNĄ DATĘ ROZPOCZĘCIA DZIAŁALNOŚCI STOWARZYSZENIA KLUB PLASTYKA KONTRAST UZNAJE SIĘ 1996 ROK. AKTUALNIE JEGO SIEDZIBA MIEŚCI SIĘ NA PLACU FARSKIM W LĘDZINACH. PRZEWODNICZĄCĄ KLUBU OD OŚMIU LAT JEST BIERUNIANKA BEATA KOZIOL.

o artystyczny rozwój dzieci i młodzieży. W ramach spotkań klubowych prowadzone są zajęcia specjalnie dla nich. Najbardziej uzdolnieni malarze młodego pokolenia reprezentują klub w regionalnych i ogólnopolskich konkursach plastycznych.

Klub organizuje również plenery oraz wystawy prac artystycznych. Pierwsze spotkania lędzińskich artystów miały miejsce już w latach sześć-

dziesiątych ubiegłego wieku. Wtedy wspólnota twórcza kierowana przez Arkadiusza Banasia, prowadzona profesjonalną ręką przez znanego tyskiego malarza Eryka Pudelkę funkcjonowała w Zakładowym Domu Kultury Piast. Niestety, w latach dziewięćdziesiątych, ze względu na brak siedziby, jej działalność została zawieszona.

Kontrast oficjalnie rozpoczął swoją działalność 18 września 1996 roku na walnym zebraniu organizacyjno-wyborczym, na którym przyjęto statut oraz wybrano zarząd klubu i komisję rewizyjną. Wcześniej, bo 8 września klub został wpisany do rejestru stowarzyszeń i uzyskał osobowość prawną. Natomiast nieoficjalnie działalność klubu rozpoczęła się już w 1995 roku, kiedy to lędzińscy plastycy wzięli



udział w I i II Miejskim Plenerze Malarskim „Widziane z Górki Klemensowej”, współorganizowanym z Wydziałem Kultury Urzędu Miasta Lędziny.

Warto przypomnieć, że 31 marca tego roku Klub Plastyka Kontrast otrzymał

nagrodę starosty bieruńsko-łędzińskiego - Clemens 2015 w kategorii Pro Cultura za aktywne i wszechstronne upowszechnianie kultury.

Magdalena Kutynia

DZIAŁAMY PRO BONO

105 URODZINY OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W LĘDZINACH

W sobotę, 10 września uroczystą mszą św. odprawioną w parafii Matki Bożej Różańcowej Ochotnicza Straż Pożarna w Lędzinach rozpoczęła obchody 105-lecia swojego istnienia. Jubileusz ten stał się okazją do nagrodzenia i wyróżnienia najlepszych druhow oraz największych przyjaciół jednostki.

Na uroczyste obchody 105 urodzin lędzińskiej OSP przybyło wielu znamienitych gości, a wśród nich: Burmistrz Miasta Lędziny Krystyna Wróbel, Przewodnicząca Rady Miasta Elżbieta Ostrowska, Starosta Bieruńsko - Łędziński Bernard Bednorz (który jest jednocześnie prezesem Zarządu Powiatowego OSP),

stawiciele Zarządu Wojewódzkiego OSP.

Po mszy św. na Placu Farskim odbył się uroczysty apel, w trakcie którego wręczono medale i statuetki okolicznościowe zasłużonym druhom i wyróżnionym gościom. Specjalne wyróżnienie otrzymała Burmistrz Lędzin Krystyna Wróbel, która nazwana

Można pomyśleć, że to staruszka, a tymczasem nasi druhowie skutecznie łączą tradycję z nowoczesnością. Nowatorski sprzęt i profesjonalne wykształcenie strażaków gwarantują prawidłowe działanie podczas każdego rodzaju akcji. Nic dziwnego, że nasza OSP od lat funkcjonuje w elitarnym gronie jednostek należących do krajowego Systemu Ratowniczo - Gaśniczego. Aktualnie dysponuje trzema nowoczesnymi wozami strażackimi, które wyposażone są w niezbędny do podjęcia akcji ratunkowych sprzęt.

Dzielnie służy w niej 66 strażaków, z czego 30 osób to członkowie czynni. W skład jej struktur wchodzi też Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza, która liczy aktualnie kilkunastu członków. Młodzi druhowie spotykają się na cotygodniowych zbiórkach w trakcie których przechodzą profesjonalny trening strażacki. Biorą też udział w obozach, szkoleniach i spartakiadach. W tym zakresie od lat współpracują z zaprzyjaźnioną jednostką FFW Mitterteich w Niemczech.

Magdalena Kutynia

WŚRÓD NAGRODZONYCH STRAŻAKÓW ZNALEŻLI SIĘ:

TOMASZ JACKOWSKI - OTRZYMAŁ SREBRNY MEDAL ZASŁUG DLA POŻARNICTWA, **GRZEGORZ PATALONG** - OTRZYMAŁ BRĄZOWY MEDAL ZASŁUG DLA POŻARNICTWA, DRUHOWIE **MATEUSZ GOŁĄB** I **DARIUSZ NIEMIEC** - OTRZYMALI MEDALE WZOROWEGO STRAŻAKA.

CZŁONKOWIE MŁODZIEŻOWEJ DRUŻYNY POŻARNICZEJ LĘDZIŃSKIEGO OSP - OTRZYMALI KOLEJNO: ZŁOTY, SREBRNY I BRĄZOWY MEDAL MDP.

PRZEDSTAWICIELE WSZYSTKICH ZAPROSZONYCH NA OBCHODY GRUP OTRZYMALI PAMIĄTKOWE STATUETKI OSP.

Wicestarosta Henryk Barcik, Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Marek Spyra, Dyrektor MOK Joanna Figura, Dyrektor PZS w Lędzinach Ewa Matusik, Radni Miasta Lędziny, Komendant Miejski Państwowej Straży Pożarnej w Tychach st.bryg. Kazimierz Utrata, jego zastępca st.bryg. Piotr Szojda, a także przed-

została wielkim przyjacielem Ochotniczej Straży Pożarnej. Władze lędzińskiej OSP wyraziły w ten sposób swoją wdzięczność wobec Pani Burmistrz za wsparcie przy wszelkiego rodzaju inicjatywach oraz za udaną współpracę między Urzędem Miasta i jednostką. Warto wspomnieć, że lędzińska jednostka OSP działa od 1911 roku.



PODSTAWOWYMI ZADANIAMI OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ JEST PROWADZENIE DZIAŁALNOŚCI MAJĄCEJ NA CELU ZAPOBIEGANIE POŻAROM, UDZIAŁ W AKCJACH RATOWNICZYCH PRZEPROADZONYCH W CZASIE POŻARÓW ORAZ INNYCH ZDARZEŃ NIEBEZPIECZNYCH I KLĘSK, A TAKŻE INFORMOWANIE LUDNOŚCI O ISTNIEJĄCYCH ZAGROŻENIACH. DRUHOWIE PROWADZĄ TEŻ DZIAŁANIA PROFILAKTYCZNE SKIEROWANE GŁÓWNIEM DO MŁODZIEŻY. NASZA LĘDZIŃSKA OSP ZE WSZYSTKICH TYCH ZADAŃ WYWIĄZUJE SIĘ WZOROWO.

Z ŻYCIA SZKÓŁ I PRZEDSZKOLI

POWIATOWA OLIMPIADA SPORTOWA ŚWIETLIC

30 sierpnia 2016 roku odbyła się II Powiatowa Olimpiada Sportowa Świetlic Wsparcia Dziennego zorganizowana przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Imielinie.

Olimpiada rozpoczęła się od tradycyjnego zapalenia znicza olimpijskiego, po czym jej uroczystego otwarcia dokonali: starosta powiatu bieruńsko-lędziańskiego Bernard Bednorz oraz burmistrz miasta Imielin Jan Chwiedacz.

Wśród przybyłych na zawody gości znaleźli się: burmistrz miasta Łędziny Krystyna Wróbel, burmistrz miasta Bieruń Krystian Grzesica, wójt gminy Bojszowy Henryk Utrata oraz dyrektorzy Miejskich Ośrodków Pomocy Społecznej poszczególnych gmin. Zawody rozgrywano na Stadionie Miejskim w Imielinie.

Podopieczni i wychowawcy Świetlicy Socjoterapeutycznej w Łędzinach wkroczyli na murawę z okrzykiem: „Dziarski krok, wesole miny – oto nadchodzi świetlica Łędziny! Kto? My! Kto? My! Kto? Łędziny!”.

Konkurencje rozgrywano w dwóch kategoriach wiekowych: 7-10 lat i 11-17



lat, z podziałem na konkurencje drużynowe: Mini Hokej, Dwa Ognie, Przenoszenie wody, Cheerleaderki oraz indywidualne: Rzut piłką lekarską, Bieg na 60 m, Bieg Piłeczka-łyżeczka, Skakanka, Podbijanie piłeczki paletką, Tor przeszkód.

W sumie podopieczni lędziańskiej świetlicy zdobyli 4 puchary w kon-

kurencjach drużynowych oraz 6 medali w konkurencjach indywidualnych (Daniel Ścierański, Piotr Gonszcz, Nikola Ucińska, Patrycja Natkańska, Wiktoria Kocurek, Nicola Jastrzębska).

Magdalena Kutynia

NOWY DYREKTOR W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 1

W sierpniu tego roku pożegnaliśmy dotychczasową dyrektorkę Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 1 im. Karola Miarki w Łędzinach – panią Teresę Samulak, która przeszła na emeryturę. Od 1 września placówką ma nowego dyrektora. Jest nim dotychczasowa pani wicedyrektorka - Anna Truty.



opracowała stronę internetową szkoły, której jest autorem. Była administratorem szkolnych pracowni komputerowych, współpracowała z redakcjami lokalnych gazet, przygotowywała materiały promocyjne, foldery i dyplomy.

Dzięki jej staraniom szkoła uzyskała Certyfikat Szkoły Bezpiecznego Internetu. Corocznie pod jej kierownictwem w szkole organizowane były Dni Bezpiecznego Internetu.

Przez lata była koordynatorem szkolnym ogólnopolskiej akcji „Góra grosza” organizowanej przez Towarzystwo „Nasz Dom”. Jako opiekun Samorządu Uczniowskiego wydawała szkolną gazetkę, organizowała wymiany regionalne ze szkołami naszego województwa. Była współorganizatorem konkursów o zasięgu wojewódzkim: informatyczno – polonistycznego „Z komputerem na Ty” oraz zawierającego zagadnienia z języka angielskiego i informatyki „Po angielsku na klawiaturze” nad którymi patronat obejmował Starosta Powiatu Bieruńsko – Lędziańskiego i Burmistrz Miasta Łędziny.

Magdalena Kutynia

W czasach, kiedy promuje się własnego, niezwykle cenna jest nauka tolerancji wobec osób pokrzywdzonych przez los. Już od blisko dziesięciu lat wolontariusze z Gimnazjum nr 1 im. Janusza Korczaka w Łędzinach angażują się w zadania wobec niepełnosprawnych podopiecznych Ośrodka bł. Karolina Caritas w Łędzinach.

Kolejnym wspólnym przedsięwzięciem, łączącym zabawę z integracją był piknik sportowy pod hasłem „Tolerancja na sportowo”, który przy pięknej pogodzie odbył się 14 września. Trzeci rok z rzędu w pikniku wzięli też udział wolontariusze z ING Banku Śląskiego.

Impreza była także okazją by uhonorować uczennice, laureatki konkursu plastycznego „Igrzyska tolerancji”. Najlepszą pracą okazała się ta autorstwa Gabrieli Kryta z kl. 3c.

SPORT I INTEGRACJA W GIMNAZJUM NR 1



Nad przebiegiem konkurencji sportowych czuwała Marzena Domaradzka i szkolny pedagog Ewa Szczepanek. Prawidłowy przebieg współzawodnic-

stwa w dziewięciu konkurencjach nadzorowały nauczycielki i wolontariuszki. W takich konkurencjach jak np.: „z koca na koc”, „kolorowy zawrót głowy”

GŁOŚNE CZYTANIE DZIECIOM W URZĘDZIE MIASTA



W poniedziałek, 26 września w Urzędzie Miasta Łędziny odbyło się czytanie na głos dzieciom z Miejskiego Przedszkola nr 1. W wydarzeniu tym udział wzięła Posel Ewa Kolodziej.

Do Urzędu Miasta przybyła grupka dwudziestu dzieci z MPI. Burmistrz Miasta Krystyna Wróbel oraz Posłanka RP Ewa Kolodziej czytały dzieciom

na głos „Calineczkę” oraz „Na straganie”.

Dzieci bawiły się znakomicie. Po wspólnej lekturze otrzymały w prezencie kolorowe książeczki z ulubionymi bajkami oraz słodki poczęstunek. W ramach rewanżu zaśpiewały kilka piosenek dla pani burmistrz i pani poseł.

Magdalena Kutynia

OGNIKO INTEGRACYJNE



28 września, jak co roku o tej porze, w leśniczówce na Goławcu odbyło się ognisko integracyjne zorganizowane przez goławiecki Zespół Szkół.

Udział wzięli w nim gimnazjaliści z ZS na Goławcu oraz podopieczni Ośrodka Błogosławiona Karolina w Łędzinach. Koordynatorkami przedsięwzięcia były nauczycielki – panie: Urszula Karwath oraz Lucyna Patałag.

Ognisko integracyjne stało się już tradycją gimnazjum w Zespole Szkół na Goławcu. Co roku we wrześniu młodzież spotyka się na świeżym powietrzu z osobami niepełnosprawnymi i umiła im czas. Jak twierdzą koordynatorki, to nie tylko zabawa, ale także okazja do zwiększenia świadomości związanej z problemem niepełnosprawności.

Magdalena Kutynia

NA SPORTOWO

PIERWSZA DOBRZE, REZERWY JESZCZE LEPIEJ

MKS Łędziny na dobre zadomowił się w IV lidze - podopieczni Sebastiana Idczaka rozkręcają się z meczu na mecz. Jeszcze lepiej radzi sobie w swojej klasie drużyna rezerw, która póki co odniosła komplet pięciu zwycięstw.

Runda jesienna na boiskach śląskiej IV ligi minęła już swój półmetek. Po dziewięciu spotkaniach wyraźnie widać, że jedenastka Sebastiana Idczaka dobrze się czuje na tym poziomie rozgrywek. Póki co uzyskała pięć zwycięstw, jeden remis i trzy porażki. Szczególnie dobrze wyszedł łędzińskiej drużynie 17 września mecz z Concordią Knurów, który wygrali u siebie aż 6:2. Z dorobkiem szesnastu punktów MKS zajmuje siódme miejsce w tabeli i traci ledwo cztery „oczka” do lidera, -Drzewiarza Jasienica.

MKS nadal gra również w Pucharze Polski na szczeblu Podokręgu Tychy. Łędzinianie, którzy - przypomnijmy - wygrali te rozgrywki w poprzednim sezonie, pewnie pokonali w ćwierćfinale obecnej edycji Sokół Wola 3:0. W półfinale czeka już Polonia Łaziska Górne. Na prośbę rywala to starcie



odbędzie się jednak już na wiosnę, po zimowej przerwie.

Znakomicie idzie także rezerwom, występującym w tyskiej B-klasie. MKS II pozostaje jedyną drużyną w tych rozgrywkach z kompletem punktów. Rezerwy pokonały następujących rywali: Unię Bieruń Stary, LKS II Goczałkowice Zdrój, Polonię Międzyrzecze, ZET II Tychy, LKS Brzeźce.

Marcin Iciek

CZY WIESZ, ŻE...?

24 września 2016 roku Grzegorz Bednarek zaliczył swój pięćsetny występ w barwach MKS Łędziny? 40-letni obrońca gra w Łędzinach nieprzerwanie od 1998 roku. Popularny "Kiler" przewodzi w łędzińskiej tabeli wszech czasów, następnymi są Stanisław Figiel (431) i Mirosław Wowro (417). A przecież Bednarek jeszcze nie powiedział ostatniego słowa!

LATAWCE, WIATR I CHMURY

Wiatr i zachmurzone niebo towarzyszyły grupie 23 zawodników, którzy wystartowali ze swoimi modelami w ramach XVIII Powiatowego Święta Latawca Powiatu Bieruńsko-Łędzińskiego, 24 września. Duch rywalizacji nie opuszczał młodych konstruktorów, a najlepsze latawce zostały wyholowane na wysokość ponad 300 metrów.

Szczególnie dobrze poszło reprezentantom Łędzin ze Szkoły Podstawowej nr 3, którzy w kategorii latawców przestrzennych zajęli całe podium (Sebastian Wojciech, Kinga Jasińska, Jakub Komandera). Z kolei w klasie latawców płaskich triumfował Franciszek Siodłok z Imielina, ale kolejni również byli łędzinianie: Jakub Komandera, Kinga Jasińska, Mikołaj Milczanowski. Reprezentanci łędzińskim SP3 tym samym zwyciężyli również w klasyfikacji drużynowej. W kategorii szkół gimnazjalnych najlepsi okazali się tyszanie z Gimnazjum nr 11. Warto dodać, że rozegrano również zawody "open", w których zmierzyć mogli się... dorośli.

Bieruńskie zawody zostały zorganizowane przez powiatowy zarząd Ligi Obrony Kraju na czele z prezesem,



Franciszkiem Musiołem. Puchary, medale i nagrody zostały ufundowane przez władze powiatu, zaś drobne upominki przez prywatnych sponsorów. Sędzią głównym zawodów był Marek Lizak. Już teraz LOK przygotowuje się na kolejne Powiatowe Zawody Modeli Samochodów, które odbędą się na jesieni na torze modelarskim w pobliżu kopalni Ziemowit.

Marcin Iciek

ŻAKI WALCZYŁY Z DESZCZEM

17 września na ziemowickim „Orliku” odbył się turniej żaków z udziałem czterech drużyn. Niestety, młodzi adepci futbolu zmagali się nie tylko z rywalami, ale i z intensywnym deszczem i chłodem.

Chłopcy z rocznika 2008 i młodzi trenujący pod okiem Ryszarda Wowro byli gospodarzami rozgrywanego w Łędzinach turnieju. W pierwszym z rozegranych spotkań drużyna MKS Łędziny pokonała APN Tychy 4:0, a na listę strzelców wpisał się Bartek Czudaj, Szymon Rzepus, Dominik Gralak i Dawid Klekot. Szymon Rzepus strzelił także honorową bramkę w przegranym 1:3 meczu z Siódmką Tychy. Ostatnie z zaplanowanych spotkań nie odbyło się. Goście z Chelmu Śląskiego byli już nazbyt zziębnięci i opiekun Stali zdecydował, że mądrzej będzie pojechać do domu. Po trzech rozegranych turniejach, MKS zajmuje drugie miejsce w czterodrużynowej tabeli.

Marcin Iciek



RODZINNY PIKNIK ROWEROWY



25 września ruszył spod kościoła św. Anny rajd rowerowy pod hasłem "Wydryj koło z piwnicy". Cele imprezy były dwa: rekreacja (wspólna zabawa poprzez wycieczkę na terenach Łędzin i Bierunia) oraz pomoc (zbiórka pieniędzy dla chorego na mukowiscydozę Jacka Janiela).

Akcja zorganizowana przez Stowarzyszenie Młodzi Aktywni przy współudziale Urzędu Miasta Łędziny, Urzędu Miasta Bieruń oraz Ruchu Autonomii Śląska okazała się sporym sukcesem. Na starcie rajdu licznie stawiły się całe rodziny. Wyposażonym w okolicznościowe koszulki uczestnikom niedzielnej jazdy towarzyszyło na szesnastokilometrowej trasie piękne jesienne słońce. Sam przejazd okazał się dość wymagający a dla kilkuletnich kolarzy szczególnym wyzwaniem było zdoby-

cie Górki Klemensowej. Trasa wiodła również przez rynek w Bieruniu, gdzie grupa cyklistów została ciepło przywitana przez tamtejsze władze.

Powrót do Łędzin przebiegł spokojnie, mimo dwóch niezamierzonych omyłek co do kierunku przejazdu i związanej z tym "obsuw" czasowej. Na całej trasie czuwały zresztą w pogotowiu służby porządkowe. Całość wydarzenia zwińczył wspólny rodzinny festyn na Placu Farskim, otworzony przez koordynatora przedsięwzięcia - Marcina Majera oraz burmistrz Krystynę Wróbel. Wśród gier i zabaw dla uczestników przewidziano również loterię fantową z atrakcyjnymi nagrodami, z której cały dochód również został przeznaczony na cel charytatywny.

Marcin Iciek

HELMUT SZEWCZYK GÓRSKIM WICEMISTRZEM POLSKI



To już drugi tytuł wicemistrza Polski w kolarstwie szosowym, który w tym roku wywalczył hołdunowianin Helmut Szewczyk w kategorii masters M70b, czyli zawodników liczących sobie ponad 70 lat.

Tym razem zdobył on srebrny medal reprezentując klub UKKS Imielin Team podczas Górskich Mistrzostw Polski Masters i Cyklosporcie, rozegranych w niedzielę, 10 września, na terenie podhalańskiej gminy Szaflary w powiecie nowotarskim.

Rywalizowano na bardzo urozmaiconej, a zarazem trudnej trasie okręż-

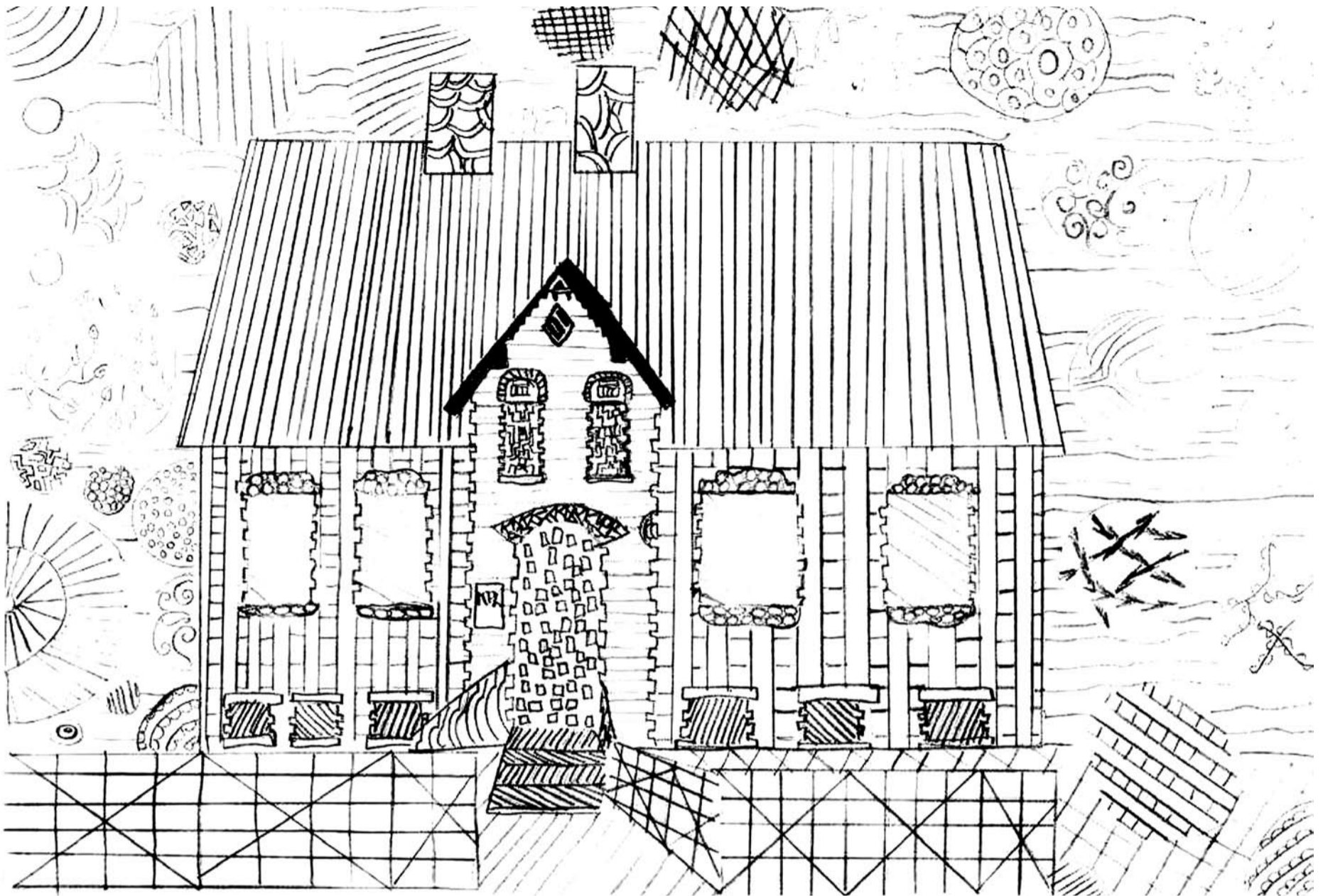
nej, (liczącej 15,8 km), ze startem i metą w Maruszynie Górnej.

Złoty medal w kategorii M70b zdobył Stanisław Paterka (Merx Team Wagrowiec), a brązowy Józef Misiak (Rycerze Rolanda Maciejewski Team). Wspomnianą trasę (trzy okrążenia) nasz weteran kolarstwa pokonał w czasie 1:10:58,637.

Gratulujemy panu Helmutowi wicemistrzostwa Polski i życzymy w przyszłym roku kolejnych sukcesów sportowych!

Mirosław Leszczyk

W WOLNEJ CHWILI



BUDYNEK DAWNEGO SIEROCIŃCA EWANGELICKIEGO „MARTINEUM” PO 1945 ROKU - IZBA PORODOWA
MAJA LISIECKA - SP 3 LĘDZINY

JESIENNY GULASZ WIEPRZOWY

Gulasz wieprzowy z miękkim i kruchym mięsiem z łopatki lub szynki, z dodatkiem marchewki, chudego boczku i pieczarek, podlewany piwem. Jeśli chcemy wyeliminować alkohol, możemy użyć bulionu.

Składniki:

- 6 porcji
- 1 kg łopatki wieprzowej lub szynki
- 1 - 2 marchewki
- 200 g pieczarek
- 1 cebula
- 2 ząbki czosnku
- 2 łyżki oliwy
- 200 g chudego boczku lub bekonu lub pancetty
- 500 ml piwa pszenicznego lub ciemnego lub cydru
- 250 ml bulionu
- 1/2 szklanki przecieru pomidorowego, passaty
- 1 łyżka masła
- 1 łyżka mąki ziemniaczanej
- 1 łyżka mąki pszennej

Przygotowanie

- Mięso pokroić w kostkę ok. 1,5 cm. Cebulę obrać i pokroić w kosteczkę. Czosnek obrać.
- W dużym garnku na oliwie zeszklić osoloną cebulę (5 minut co chwilę mieszając), dodać czosnek i smażyć przez chwilę. Zwiększyć ogień do dużego i włożyć mięso, doprawić je solą i pieprzem i stopniowo obsmażać co chwilę mieszając.

- Gdy całe mięso będzie już obsmażone, dodać pokrojony na kawałeczki boczek oraz przyprawy: ziele angielskie, liście laurowe, słodką i ostrą paprykę oraz suszone oregano. Smażyć przez kilka minut co chwilę mieszając, następnie wlać piwo i zagotować na większym ogniu.
- Dodać gorący bulion, przykryć garnek, ustawić na mniejszy ogień i gotować przez 1 godzinę. Dodać obraną i pokrojoną na plasterki marchewkę oraz pokrojone na półplasterki pieczarki, przecier, masło, wymieszać, zagotować, sprawdzić doprawienie solą. Przykryć i gotować przez kolejną godzinę do miękkości mięsa.
- W celu zagęszczenia sosu przesiać obydwie mąki bezpośrednio przez sitko do garnka z gulaszem, wymieszać i zagotować. Gotować jeszcze 1-2 minuty. Podawać z kaszą lub ziemniakami i sałatką ze śmietaną lub inną ulubioną surówką.

Wskazówki

Aby bardziej uszlachetnić nasz gulasz, można użyć włoskiego suszonego boczku (pancetty), do kupienia w delikatesach oraz świeżych lub mrożonych borowików.

Źródło: www.kwestiasmaku.com

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

Rozwiązanie krzyżówki można nadsyłać pocztą na adres: Redakcja BIL, ul. Lędzińska 55, 43-143 Lędziny lub mailowo na adres: promocja@ledziny.pl
Trzy pierwsze osoby otrzymają nagrody z logo Urzędu Miasta.

Rwetes, tumult Centrum kota	7	Tomasz, bokser polski	Bliskie sąsiedztwo Miasto na Węgrzech	6	Spacerowy powóz konny	10	Odcinek wysoigu	Czynnik oplyczny Resztki świecy	Dowódca wojsk kozackich
1					Gdańska lub Botnicka			14	
Palony cukier, przyprawa do ciasta		Rynek starogrecki	20				Odmiana chalcodonu		5
17				15	Slimak morski, szkodnik ostryg			13	
Łączy rękę z tulowiem		Eleniak, aktorka Część koszuli					Odmiana gruszeki, kuzynka klapsy		Miara dawki promieniowania
			Mały niełoperz z rodziny mroczków		Cykliczna forma muzyczna		Dancewicz, aktorka	19	
Cennik, taryfa	Jedna z elektrod	4	Siatka dla wędkarza Znak dla żegluga		16		Mityczny olbrzym, gigant		Góruje nad fabryką
					Polski portal internetowy				Kupione w aptece
Soda rodzima Pracuje w kuchni					8		Tworzywo na półczochy		
	21	2			Kłątwa kościelna eskomunika				
Lekka łódź sportowa		Kojarzy się z opierunkiem		18			Chiński pusto-rożec		3
				9					
					Amino-kwas białkowy		12		

Litery z pół ponumerowanych od 1 do 21, utworzą końcowe rozwiązanie krzyżówki.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Urząd Miasta Łędziny zaprasza



28 października
godz. 17.00

**PROMOCJA KSIĄŻKI
ANNY NOWACKIEJ**



NIEZŁOMNY

rzecz

o pułkowniku Jerzym Szewcju

sala widowiskowa
"Piastr"
ul. Łędzińska 55



MOK
LĘDZINY